

Jelena G. Gieszewa

"Образование и образованность в социальной истории России: от Средневековья к Новому времени", А. Л. Андреев, Москва 2014 : [recenzja]

Przegląd Wschodnioeuropejski 6/2, 271-273

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JELENA G. GIESZEWA

Moskiewski Państwowy Uniwersytet Techniczny

A. Л. Андреев, *Образование и образованность в социальной истории России: от Средневековья к Новому времени*, Москва: ВГИК, 2014, 128 сс.

Książka Andrieja L. Andriejewa została napisana w gatunku socjologii historycznej. Autor bada rozwój edukacji na Rusi i w Rosji w okresie od chrztu Rusi do epoki reform Piotra I, którą Łomonosow w swoim czasie scharakteryzował jako okres „Oświecenia Piotrowego”. Szeroki zakres zagadnień teoretycznych stawianych przez autora obejmuje rozległy materiał historyczny. Jaką drogę przeszła rosyjska edukacja? Jakie są jej charakterystyczne cechy, źródła społeczne i uwarunkowania kulturowe? Jaka jest dynamika stosunku społeczeństwa rosyjskiego do nauki, do wiedzy? Te zagadnienia, oczywiście, nie są nowe. Nowością jest to, że edukacja postrzegana jest jako czynnik wielkiej historii, która kształtuje cały kontekst społeczno-kulturowy, nastroje społeczne, typy społeczne. Innymi słowy, taki buduje krajobraz socjalny, który przemawia do serc i umysłów lepiej niż suche liczby oraz daty. Rozpoczynając książkę od genezy praktyk edukacyjnych w staroruskiej tradycji kulturowej, autor proponuje wykorzystać „metodę poszlakową”, czyli określenie właściwości funkcjonalnych obiektu badań w oparciu o badanie śladów pozostawionych w społeczeństwie. Specjalista z wykształceniem technicznym nazwałby to „analizą trwałej deformacji obiektu”. Jesienny liść może pozostać na wieki w skamielinie, a my będziemy z zainteresowaniem studiować go setki tysięcy lat później... Na szczęście nie musimy sięgać tak daleko.

Przed nami Ruś po przyjęciu chrześcijaństwa. Nowogrodzkie dokumenty utrwalone na brzoźowej korze, *Psalterz nowogrodzki* zostały napisane wprawną ręką, charakterem pisma, który zdradza wysoki poziom intelektualny ich autora, a jakość pokrytych woskiem deszczulek również wskazuje na dobre wykształcenie. Te „ślady” edukacji wyrażają badaną historię – ona przestaje milczeć. Już nie musi tłumaczyć się z analfabetyzmu. Rozumiemy, że umiejętność czytania i pisania w XII i XIII w. była dość powszechnym zjawiskiem. Można powiedzieć więcej – nie ograniczała się jedynie do wąskiej grupy społecznej, dotyczyła nawet kobiet. W kijowskim okresie ruskiej historii kształcenie to powszechna praktyka społeczna – było ono systematyczne i w miarę demokratyczne (s. 20).

Niemniej jednak można zaobserwować, że w XIII i XIV w. poziom edukacji nie dorównuje europejskiemu (w Europie w tym czasie powstają pierwsze uniwersytety). Dlaczego tak się dzieje? Autor książki tłumaczy ten fakt niedopaso-

waniem cykli rozwojowych. Rosja i Europa znajdują się w różnych fazach okresu społecznego. Faza kolejnego ożywienia wiąże się ze stanowieniem scentralizowanego państwa, ze zjednoczeniem ziem wokół Moskwy i pojawieniem się Rusi Moskiewskiej. W tym przypadku autor odchodzi od, często negatywnej, ogólnej oceny okresu Rusi Moskiewskiej, rozumianego jako czas zastoju i ciemnoty, aktywnie przeciwstawiającego się wszystkiemu, co postępowe, i coraz bardziej oddalającego Ruś od głównej drogi europejskiej cywilizacji i nauki. Autor twierdzi, że jest inaczej. Zacytuję jego słowa charakteryzujące rosyjską kulturę czasów Maksyma Greka:

Na pierwszym planie życia intelektualnego pojawia się nowa postać – niespokojny, wątpliwy umysł, skłonny do samodzielnych sądów o rzeczach, które do tej pory były postrzegane jako niedostępne, przekraczające jego siły i możliwości (s. 44).

W świadomości społecznej pojawia się nowe zjawisko – racjonalizm miasta. Nastroje krytyczne, postawy mentalne, nowe zainteresowania poznawcze w sposób niezauważony, po cichu przygotowywały grunt dla nowych czasów. Proces ten, według Andriejewa, typologicznie jest porównywalny do tego, co stało się nieco wcześniej w Europie Zachodniej. Dziesięciolecia poprzedzające czasy reform „Piotrowych” były okresem powstawania nowych typów ludzkich, modeli zachowań, kodów kultury i edukacji, a co najważniejsze – nowego stosunku do świata, wykształconego na podstawie własnego osądu i osobistego wyboru. Dodatkowo autor książki przytacza argumenty, które świadczą o tym, że wszystko to dzieje się spontanicznie, na bazie własnych doświadczeń kulturowych i historycznych.

W tym kontekście możemy zapoznać się z poglądami autora na temat wydarzeń okresu wielkiej smuty nie tylko jako aktu narodowego samookreślenia, ale także jako jednego z elementów w procesie modernizacji. Jest to pogląd, powiedzmy wprost, nietypowy. Autor uważa, że rosyjską smutę można umieścić w jednym szeregu z europejskimi rewolucjami nowych czasów, i porównuje ją, na przykład, z rewolucją niderlandzką (s. 91). Zmiany, które miały miejsce w tym czasie, mogą być interpretowane jako przejaw procesu modernizacji odgórnej, przeprowadzanej przez elity rządzące, ale także oddolnej, jako odruch samoorganizującego się społeczeństwa. Autor pokazuje, że modernizacja nie zachodziła jako proces liniowy. Miały miejsce procesy przejścia z liniowej do rozgałęzionej trajektorii, które odkrywały całe spektrum nowych alternatyw historycznych (s. 125). Różnorodne tendencje modernizacyjne przeplatały się ze sobą. Wszystkie one powinny być rozpatrywane i analizowane, gdyż ich skomplikowanie ma wpływ na różnorodność procesu historycznego.

Wiek XVII, według autora książki, to okres dramatycznego wyboru między alternatywnymi modelami modernizacji. Wybór ten ostatecznie został dokonany

w okresie późniejszym, w dobie reform Piotra Wielkiego, które, jak pokazano w książce, powinny być traktowane jako wspólna determinanta. Z jednej strony, są one niewątpliwą kontynuacją wcześniejszych, mogących występować nawet w XVI i XVII wieku, trendów rozwojowych. Jednocześnie daje się zaobserwować „przerwanie tej ciągłości”, nową jakość. To właśnie w tym czasie został ostatecznie wybrany typ modernizacji, który we współczesnej literaturze jest opisywany jako „modernizacja odgórna”.

Edukacja w epoce Piotra I realizowała, zdaniem Andriejewa, nowe, zupełnie nieznanne wcześniej funkcje. Dokonuje się w tym czasie „rewolucja edukacyjna”, o charakterze „projektu narodowego”. Edukacja staje się źródłem mobilności społecznej. Oczywiście autor jest daleki od tego, żeby opisywać reformy Piotra I wyłącznie w barwach optymistycznych. Trudności, straty ludzkie, fragmentaryczność i ograniczenie edukacji do określonych warstw społecznych, sprzeczności oraz instytucjonalna niedojrzałość – wszystko to miało miejsce. Ale kierunek rozwoju – formowanie nowego typu osobowości o szerokich zainteresowaniach intelektualnych, otwartych na świat, żądnych wiedzy i realizacji rzeczywistych zadań – jest głównym rezultatem rozwoju edukacji społecznej w tym okresie.

Jak można określić ogólne wrażenie po przeczytaniu książki? Otóż mamy przed sobą naprawdę udaną próbę socjologicznej analizy procesu historycznego. Nie jest ona jednak pozbawiona niedoskonałości. Czasami sprawia wrażenie bardzo szczegółowej prezentacji, a następnie – poprzez socjologię historyczną – niepostrzeżenie przechodzi do czystej historii. W niektórych miejscach autor zostaje zmuszony do dość problematycznych rekonstrukcji. Zwracając uwagę na rolę, jaką w procesie modernizacji rosyjskiej edukacji w XVI i XVII w. odegrały rosyjsko-polskie kontakty kulturalne za pośrednictwem Ukrainy, autor odnosi się do tego ważnego zagadnienia dość powierzchownie, przy tym bardzo tradycyjnie – w duchu krytyki „katolickiej inwazji na prawosławną Ukrainę”. Dzisiaj takie podejście wydaje się zbyt uproszczone. Niewątpliwie te wpływy zasługują na dogłębną analizę pozytywną, między innymi w zakresie badań twórczego potencjału oddziaływania w ramach słowiańskiego obszaru kulturowego.

Niekiedy opinie autora wydają się zbyt kategoryczne, choć – z drugiej strony – należy z uznaniem skonstatować, że nie unika on trudnych tematów ani nie stroni od zaprezentowania własnego stanowiska na temat konfliktów historycznych. Ponadto zwracam uwagę na dodatkowy atut – książka jest interesująca i przyjemnie się ją czyta.